

# **Informator Krajoznawczy**

Nr 9/97 (wrzesień) 2017



**Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze  
Oddział „Sudety Zachodnie” Jelenia Góra  
Komisja Krajoznawcza**

---

## **Wprowadzenie**



W aktualnym numerze Informatora Krajoznawczego zamieszczam relację z wystawy przygotowanej przez Muzeum Karkonoskie poświęconej konkretnemu okresowi w historii Jeleniej Góry. Secesja to czasy nie tak odległe ale jakże bogate zwłaszcza w

architekturze. Chodzi o ozdoby wznoszonych wówczas obiektów. Ponieważ wiele z nich zachowało się do dnia dzisiejszego możemy „pójść w miasto” i je podziwiać.

Kolejny poruszony temat to czasy nieco bardziej odległe ale jakże ważne dla sporej części mieszkańców Jeleniej Góry, zwłaszcza tych starszych. To opis tego co działo się podczas Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie w roku 1894.

Na koniec prezentuję sylwetkę Mieczysława Holza, twórcy cyklicznej imprezy pod nazwą „W niedzielę nie ma nas w domu”. Pan Mieczysław był jednym z najwybitniejszych działaczy naszego Oddziału PTTK. Myślę, że znajdą się jeszcze osoby, które uczestniczyły w jego wycieczkach, i z pewnością chętnie przypomną sobie miłe chwile przeżyte podczas niedzielnych spacerów.

Na koniec najważniejsza wiadomość. Jacek Potocki, członek naszego Oddziału PTTK podczas Nadzwyczajnego Walnego Zebrania PTTK został wybrany na prezesa ZG PTTK.

Życzę miłej lektury.

**Krzysztof Tęcza**

Spis treści:

- Str. 1 Wprowadzenie
- Str. 4 Secesja i Jelenia Góra
- Str. 6 Powszechna Wystawa Krajowa – Lwów 1894
- Str. 7 Ludzie gór – Mieczysław Holz
- Str. 11 Jacek Potocki prezesem Zarządu Głównego PTTK
- Str. 11 Ambasadorzy Karkonoszy 2017

## Secesja i Jelenia Góra

„Secesja i Jelenia Góra” to tytuł nowej wystawy przygotowanej w Muzeum Karkonoskim. Uroczyste otwarcie miało miejsce 1 września 2017 roku. Oprócz widzów przybył Prezydent Jeleniej Góry Pan Marcin Zawiła, który objął to wydarzenie swoim patronatem.



Autorami wystawy są pracownicy muzeum Dominik Kunysz i Anna Jezierska. To ich ciężka praca i długie, bo prawie roczne, poszukiwania doprowadziły do zgromadzenia w jednym miejscu dzieł pochodzących z tej, jakże nieodległej nam czasowo epoki. Wystawę podzielono na dwie części. Pierwsza to plansze ukazujące secesyjne budowle. Oczywiście nie wszystkie są dzisiaj w stanie wywołującym zachwyt ale i tak to co pozostało z tynkowych ozdób wywołuje spore wrażenie. Dzisiaj bowiem już się tak nie buduje. Rzadko kiedy stosuje się elementy ozdobne na nowo wznoszonych kamienicach. Jelenia Góra ma to szczęście, że to właśnie tutaj ściągali bogaci ludzie, którzy dalsze swoje życie chcieli wiązać z naszym miastem. I właśnie oni wnosząc dla siebie domy nie żałowali pieniędzy na ich odpowiednie ozdobienie. Często zatrudniali uznanych w tamtym okresie architektów, którzy także nie wahali się „zaszaleć” wykonując projekt dla ludzi dysponujących stosownymi środkami na realizację takich budynków.



Nowe domy przed zasiedleniem były odpowiednio wyposażane. Oprócz mebli czy sprzętu gospodarstwa domowego, ich właściciele sprowadzali obrazy, rzeźby, różnego rodzaju bibeloty. Często były to dużej klasy dzieła sztuki. Wiele domów, zwłaszcza na klatkach schodowych wyposażono w piękne witraże, których niestety do dnia dzisiejszego nie zachowało się zbyt wiele.

Wspomniane wyżej elementy wyposażenia domów i mieszkań stanowią drugą część wystawy. Dzięki wypożyczeniom z innych muzeów jak i prywatnych zbiorów przygotowano wystroje poszczególnych pomieszczeń.



Zapewne wielu zwiedzających widząc te zestawy przypominało sobie swoje domy i to, że za czasów dzieciństwa ich mieszkania także były wyposażone w takie przedmioty. Niektórzy do dzisiaj cieszą się z posiadania eleganckich mebli z okresu secesji.

Wszyscy, których cieszy piękno, mogą odwiedzić Muzeum Karkonoskie, by zobaczyć te ciekawe eksponaty. Jednak wiele podobnych można jeszcze obejrzeć choćby w takich obiektach jak apteka przy ul. Morcinka, w której zachowało się niemalże kompletne jej wyposażenie. Bardzo ładnym elementem jest polichromowany strop kamienicy przy ul. Wojska Polskiego 25. Oczywiście najbardziej widoczne są detale architektoniczne zdobiące dziesiątki kamienic czy willi. Niektóre z nich w ostatnim czasie przeszły prace renowacyjne i ich obecny wygląd może wprawić w zachwyt.

Dla tych, którzy chcieliby dowiedzieć się więcej o secesji przygotowano publikację „Secesja i Jelenia Góra. Obraz miasta i epoki”. Książka ta nie jest typowym katalogiem dołączanym do wystawy lecz traktuje temat szerzej, co czyni ją pozycją nie tylko ciekawą ale także rzetelną, zważywszy na jej autorów, twórców wystawy: Annę Jezierską i Dominika Kunysza.

## **Powszechna Wystawa Krajowa – Lwów 1894**

Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich (Oddział w Jeleniej Górze) wraz z Regionalną Pracownią Krajoznawczą Karkonoszy działającą w Związku Gmin Karkonoskich zorganizowało w sobotę 9 września 2017 roku spotkanie z okazji 123 rocznicy Powszechnej Wystawy Krajowej jaka miała miejsce w roku 1894 we Lwowie. Wystawa miała na celu pokazanie osiągnięć gospodarczych i kulturalnych Galicji a także prezentację dzieł sztuki i kultury narodu polskiego.

Przygotowanie wystawy trwało dwa lata. Zbudowano wówczas 129 pawilonów ustawionych na powierzchni 50 hektarów. Przy tak wielkim przedsięwzięciu zdecydowano się na zamówienie wyjątkowego dzieła jakim była Panorama Raławicka Wojciecha Kossaka i Jana Styki. Uruchomiono także pierwszy we Lwowie elektryczny tramwaj łączący tereny wystawy z miastem.

Na czele Komitetu Wystawy stanął książę Adam Sapieha a dyrektorem został dr Zdzisław Marchwicki. Wystawę, czynną niespełna pięć miesięcy, odwiedziło prawie 1 milion 200 tysięcy widzów, w tym cesarz Franciszek Józef I.

Spotkanie w Bukowcu miało na celu przypomnienie tego niezwykłego wydarzenia z przed ponad wieku i pokazanie, że Galicja, uważana za najbardziej gospodarczo zafonaną część ziem austriackich, również miała swoje osiągnięcia w dziedzinie nauki, sztuki, techniki, gospodarki i przemysłu.

Podczas spotkania referat o Wystawie przedstawił Henryk Mitraszewski. Cały tekst został umieszczony w specjalnej publikacji przygotowanej przez Henryka Mitraszewskiego i Stanisława Kańczukowskiego, złożonej przez Wydawnictwo AD REM i wydrukowanej w RPK Karkonoszy w Związku Gmin Karkonoskich. Zaprezentowano również wystawę fotograficzną ukazującą tereny wystawowe.

W drugiej części spotkania była okazja do degustacji przyniesionych tradycyjnych potraw kresowych oraz nalewek. Były tańce przy ognisku, a śpiewane pieśni niosły się daleko po wodzie.

## **Ludzie gór**

Mieszkańcy Kotliny Jeleniogórskiej mają to szczęście, że mieszkają w miejscu otoczonym pięknymi górami. Na naszym terenie znajduje się wiele zabytków, pomników przyrody, ciekawych miejsc. Wszystko to sprawia, że w czasie wolnym od pracy chętnie udają się na różnego rodzaju wycieczki. Uprawiają turystykę pieszą, rowerową, narciarską, kajakową ale przede wszystkim górską. I właśnie ten ostatni rodzaj turystyki najbardziej wszystkich interesuje. Jest to turystyka, która wymaga od nas chociaż podstawowej kondycji fizycznej, podstawowej znajomości terenu, ale także chęci do podejmowania trudów wynikających z ukształtowania terenu czy konieczności dźwigania na własnych barkach sprzętu potrzebnego do jej uprawiania. Najważniejszym jest tutaj nasze bezpieczeństwo. Zdajemy sobie sprawę, że znakomita większość turystów wyruszających w góry to osoby nieobeznane z warunkami tutaj panującymi. Wiadomo pogoda w górach potrafi zmieniać się w ciągu kilku minut. A jak do tego jest przygotowany przeciętny turysta? Wystarczy spojrzeć na szlaku. Najczęściej ani ubiór ani wyposażenie nie mają nic wspólnego z tego rodzaju turystyką. I tu właśnie jest rola przewodnika górskiego człowieka, który z założenia wie o górach wszystko co jest potrzebne by przeżyć niemal każdą sytuację jaka może się tam wydarzyć. Przewodnik bowiem to człowiek przeszkolony przede wszystkim w zakresie znajomości terenu ale także człowiek, który wie jak zachować się w ekstremalnych sytuacjach czy jak udzielić pierwszej pomocy. Wie także co ma czynić gdy sytuacja staje się groźna.





W okresie powojennym Polskie Towarzystwo Turystyczno Krajoznawcze wyszkoliło setki przewodników sudeckich. Nie wszyscy oni zapisali się w naszej pamięci. Przewodnik bowiem to zawód i większość z absolwentów kursów przewodnickich to „rzemieślnicy” prowadzący ludzi w góry. Dbają oni o przekazywanie informacji krajoznawczych uczestnikom swoich wycieczek ale przede wszystkim dbają o ich bezpieczeństwo. Są jednak przewodnicy odbiegający od utartego wizerunku. Są to ludzie, którzy poza wykonywaniem swojej pracy starają się pozyskiwać dodatkową wiedzę o naszym terenie i przekazywać tą wiedzę swoim koleżankom i kolegom. Są to ludzie, którzy tworzą nowy wymiar przewodnictwa. I właśnie takich ludzi chcielibyśmy przedstawić w niniejszym opracowaniu. Na początek przypomnimy sylwetki osób nieżyjących lecz mocno tkwiących w naszej pamięci.



**Mieczysław Holz (17.10.1916-02.03.1999)**

Mieczysława Holza trudno było nie zauważyć, był to bowiem mężczyzna postawny. Zawsze gdy prowadził turystów szedł na przedzie bacząc by wszyscy podążali za nim. Turyści w tamtym okresie nie mieli problemów z uszanowaniem zasady, że pierwszy idzie przewodnik. Miecio, bo tak najczęściej zwracano się do Mieczysława był powszechnie szanowaną osobą. Każdy považał go za jego osobowość, każdy cenił przekazywaną przez niego wiedzę. Był on jednak nie tylko poważnym Panem Przewodnikiem ale przede wszystkim Kolegą. Był człowiekiem potrafiącym żartować ze swojej osoby. Nie wstydził się swoich przywar ale starał się by nie przeszkadzały w jego pracy. Pamiętam podczas jednej z wycieczek, gdy szliśmy na Okole, Mieczysław zarządził odpoczynek. Była wówczas piękna pogoda więc rozłożyliśmy się na trawie, a on kładąc się na kocyku głośno powiedział: Chodźcie muchy plaża przyszła. Chodziło oczywiście o spory brzuszek jaki w tamtym okresie posiadał.

Mieczysław Holz urodził się 17 października 1916 roku we Lwowie. Tam też ukończył szkołę podstawową i średnią. Do Jeleniej Góry przybył w 1946 roku a dwa lata później podjął pracę jako kasjer w Narodowym Banku Polskim. To wtedy zaczął chodzić po górach, które ukochał tak mocno, że nie widział już poza nimi życia. Na wycieczki wykorzystywał wszystkie wolne chwile. Jego pasja doprowadziła do tego, że wokół jego osoby zaczęli gromadzić się tacy jak on pasjonaci górskich wędrówek. Mieczysław, mimo trudności w swobodnym poruszaniu się po terenach przygranicznych (w okresie powojennym trzeba było mieć specjalne przepustki), szybko poznał cały teren, tak że był jedną z nielicznych osób jakie mogły prowadzić innych bez obawy o zbłądzenie. Nic dziwnego, że bez problemów zdał egzaminy na przewodnika sudeckiego. Miało to miejsce w 1954 roku. Od tej pory Mieczysław mógł wykonywać ten niezwykły, zwłaszcza wtedy, zawód. Nie był to jednak jego główny cel. Pokochawszy nasze góry podjął się trudnego zadania popularyzacji turystyki górskiej. Chciał zarażać swoją miłością do gór innych pasjonatów. Dlatego po wstąpieniu do PTTK pełnił wiele funkcji społecznych oraz stał się jednym z bardziej znanych działaczy Towarzystwa. Już w 1960 roku został Przewodniczącym Terenowego Referatu Weryfikacyjnego Górskiej Odznaki Turystycznej. Zweryfikował ponad 30 tysięcy odznak. Swoje obowiązki traktował bardzo poważnie ale nie był służbistą. Pamiętam jak podczas weryfikacji któregoś ze stopni GOT-u brakowało mi kilku potwierdzeń mojego pobytu w górach. Mieczysław nie odrzucił mojej książeczki GOT ale podjął ze mną rozmowę. Pytał o to co widziałem podczas konkretnej wycieczki, chciał wiedzieć co mi się podobało, jakie miałem

wrażenia z gór. Po takiej pogaduszcze z uśmiechem podpisał moje wpisy w książeczce i wręczył mi zweryfikowaną odznakę życząc dalszych wędrówek po górach.

Mieczysław Holz w latach 1958-59 pełnił funkcję prezesa Koła Przewodników Sudeckich. Później udzielał się zarówno w pracy Zarządu Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” (m. in. dwukrotnie był prezesem ZO) jak i w strukturach Zarządu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze. Współpracował także z Polskim Towarzystwem Schronisk Młodzieżowych, m. in. przy Ogólnopolskich Kursach Nauczycieli Kandydatów na Przewodników Turystyki Górskiej. Siedmiokrotnie pełniąc funkcję kierownika kursów prowadził uczestników podczas trzytygodniowych wędrówek przez całe Sudety. Kursy te ukończyło 117 osób, które w większości zasiliły później kadrę programową.

Turyści jeleniogórscy pamiętają Mieczysława przede wszystkim z cyklu wycieczek „W niedzielę nie ma nas w domu”, wymyślonego przez niego i prowadzonego od marca 1967 roku. Przez trzydzieści lat Mieczysław poprowadził ponad 2 tysiące wycieczek.

Gdyby nie liczyć innej działalności Mieczysława już to czyni z niego człowieka ponadprzeciętnego, potrafiącego dzielić się swoją niezwykłą wiedzą oraz prywatnym czasem z innymi, człowieka pracującego społecznie na rzecz turystyki szeroko pojmowanej. Nic więc dziwnego, że gdy 2 marca 1999 roku odszedł na wieczną wędrówkę na jego pogrzeb przybyły setki ludzi: znajomych, sąsiadów, przewodników, działaczy turystycznych, turystów. Wszyscy oni chcieli swoją obecnością dać wyraz swojego podziwu dla jego pracy, chcieli podziękować za zarażenie ich miłością do gór. Mieczysław Holz został pochowany na starym cmentarzu w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej.

Pamiętając o Mieczysławie, jako osobie przyjaznej wszystkim kochającym góry, w Kotle Łomniczki, na „Symbolicznym cmentarzu” umieszczono tablicę pamiątkową, tak by idący tędy wędrowcy mogli przystanąć w cieniu Śnieżki i westchnąć, wyrażając tym samym należny mu szacunek. Innym miejscem upamiętnienia Mieczysława Holza jest schronisko PTSM „Złoty Widok” w Michałowicach. To tam zamocowano tablicę pamiątkową wykonaną przez Stanisława Zajęca a ufundowaną przez działaczy i absolwentów kursów przewodnickich.

Takich ludzi jak Mieczysław Holz spotyka się niewielu. Jego miłość do gór, zaangażowanie w pracy na rzecz turystyki górskiej oraz przekazywanie swojej pasji

innym wybiegają daleko poza ogólnie przyjęte ramy życia w społeczeństwie. Dlatego nie przesadzamy stawiając Jego działania turystyczne, Jego postawę i ukochanie gór za wzór dla innych.

## **Jacek Potocki prezesem Zarządu Głównego PTTK**

Podczas XIX Walnego Zjazdu w Warszawie, obradującego w dniach 15-16 września 2017 roku, na prezesa Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno Krajoznawczego wybrano Jacka Potockiego, delegata z Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze.

W swoim pierwszym wystąpieniu Jacek Potocki zwrócił uwagę na konieczność prowadzenia działań na rzecz turystyki w wymiarze wielopokoleniowym. Przypomniął także o otwarciu się na młodzież i pracę zarówno z nią jak i dla niej.

## **Ambasadorzy Karkonoszy 2017**

16 września 2017 roku podczas spotkania z okazji 25-lecia Związku Gmin Karkonoskich miało miejsce wręczenie Honorowych Tytułów Ambasadorów Karkonoszy. Tym razem wyróżniono: Elżbietę Dzikowską – znaną podróżniczkę, pisarkę, autorkę wielu programów podróżniczych; Janusza Czerwińskiego – autora wielu opracowań i przewodników po Dolnym Śląsku, wieloletniego członka Rady Naukowej Karkonoskiego Parku Narodowego; Annemarie Franke – wieloletnią dyrektorkę Fundacji „Krzyżowa”, obecnie samodzielnego referenta ds. kultury przy Muzeum Śląskim w Görlitz, współpracującą w organizacji wielu inicjatyw podejmowanych przez Związek Gmin Karkonoskich; Jerzego Czogałę – twórcę Koła historycznego na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Katowicach, pasjonata podejmującego działania łączące historię przemysłu górnośląskiego w powiązaniu z terenami regionu jeleniogórskiego; Edeltraut Anders – dawną mieszkankę Kowar szczyjącą się tytułem Honorowego Obywatela Kowar, która pamiętając o swoich korzeniach stworzyła małe muzeum ze zbiorami dotyczącymi naszych terenów; Gerharda Schemmela – burmistrza miasta Leopoldshöhe (gmina partnerska Mysłakowic od 17 lat), czynnie organizującego działania promocyjne dotyczące naszego regionu, wspierającego inicjatywy gospodarcze i kulturalne.

**Wydawca:**  
**Komisja Krajoznawcza Oddziału PTTK "Sudety Zachodnie"**  
**Jelenia Góra – wrzesień 2017**  
**Tekst i foto: Krzysztof Tęcza**